

Bp Andrzej F. Dziuba

***Błogosławiona Bolesława, bądź naszą Orędowniczką.
List Pastorski Biskupa Łowickiego
na 150. rocznicę urodzin i chrztu Błogosławionej Bolesławy Lament***

Łowicz, Niedziela Chrztu Pańskiego 2012 r.
L. dz. 40/2012

Czcigodni Bracia w kapłaństwie,
Drogie Siostry Zakonne,
Umiłowani w Chrystusie Siostry i Bracia!

W przypadające w tym roku obchody dwudziestolecia istnienia Diecezji Łowickiej wpisuje się 150. rocznica urodzin i chrztu wybitnej, przez świętość życia, córy miasta Łowicza – bł. Bolesławy Lament. Na dzisiejszą niedzielę przypada liturgiczne wspomnienie Błogosławionej, która to data jest jednocześnie datą jej śmierci (29 stycznia 1946 r.).

Bł. Jan Paweł II z wielką mocą głosił, że *święci praktycznie nie starzeją się nigdy, nie ulegają „przedawnieniu”, są stale świadkami młodości Kościoła* (homilia wygłoszona 2.03.1980 r. w Lisieux). Po dokonaniu aktu beatyfikacji bł. Bolesławy Lament, Ojciec Święty powiedział: *Lud Boży w Polsce i na terenach jej apostołstwa będzie mógł odtąd odwoływać się w modlitwie liturgicznej Kościoła do jej orędownictwa oraz czerpać z jej życia wzór do naśladowania* (homilia wygłoszona 5.06.1991 r. w Białymstoku).

1. Błogosławiona Łowiczanka i jej dzieło

Bolesława Lament urodziła się w Łowiczu 3 lipca 1862 r, jako najstarsze dziecko Marcina i Łucji z domu Cyganowskiej. W dwa tygodnie później została ochrzczona w kościele parafialnym pw. Świętego Ducha. Utrzymanie rodziny zapewniał ojciec. Z tego, co wiemy, to ojciec był pobożny, ale srogi, wychowywał dzieci w surowych zasadach. Matka dzieliła się wiedzą zdobytą u sióstr bernardynek i kierowana intuicją zajmowała się domem i wychowaniem dzieci. Bolesława jako najstarsza z licznego rodzeństwa była wprowadzana w obowiązki rodzinne i wychowawcze w stosunku do młodszego rodzeństwa. Na zewnątrz była radosna, bardzo żywa, choć wątła. Życie układała według norm ewangelicznych, troszcząc się o gromadzenie skarbów w niebie przez świadczenie uczynków miłosiernych. Otrzymując czasem od rodziców małe sumy pieniędzy do własnej dyspozycji, rezygnowała z nich, oddając je ubogim. Wy różniała się dobrocią i posłuszeństwem.

Rodzice troszczyli się o najlepsze przygotowanie córki do życia. W 1876 r. ukończyła progimnazjum rosyjskie w Łowiczu i uzyskała uprawnienia do nauczania w szkole elementarnej. Jednak z woli rodziców rozpoczęła w Warszawie naukę krawiectwa i po uzyskaniu dyplomu w wieku 18 lat, założyła zakład krawiecki w swoim mieście. Jednocześnie wraz z młodszą siostrą Stanisławą rozpoczęła pogłębione życie wewnętrzne pod kierunkiem ks. Antoniego Chmielowskiego. Później w 50 rocznicę

jubileuszu Zgromadzenia tak o tym wspomina: *Miałam spowiednika w nim widziałam samego Boga do mnie przemawiającego, dlatego też wierzyłam, iż wolę Bożą jest, by spełnić to wszystko, o czym on mnie pouczał, więc o ile moje nędzne siły do tego były zdolne, spełniałam nieraz nadzwyczaj trudne wskazówki spowiednika, widząc w tym wolę Bożą. (...)Mając lat dwadzieścia odprawiłam rekolekcje i uderzyły mnie właśnie te słowa, że wola nasza winna zlać się z wolą Bożą tak jak zlewają się dwie kule w jedną bryłę.*

Po dwóch latach rozeznawania swego powołania udała się do Zgromadzenia Rodziny Maryi w Warszawie, jednak przed wieczystymi ślubami wystąpiła z pragnieniem życia bardziej kontemplacyjnego. Decyzję podjęła po długim zmaganiu wewnętrznym i rozmowach z kierownikiem duchowym. Przybyła do domu rodzinnego w Łowiczu i natychmiast prosiła wikariusza par. Świętego Ducha (ks. Zygmunta Mścichowskiego) o odprawienie 9-dniowych rekolekcji. Ten czas zaowocował pozostaniem na razie w życiu świeckim w Łowiczu, a następnie w Warszawie, gdzie podjęła się prowadzenia przytułku noclegowego dla bezdomnych.

Tam też, pod kierunkiem bł. Honorata Koźmińskiego prowadziła głębokie życie duchowe i coraz wyraźniej rozeznawała Boże powołanie do pracy apostołskiej na rzecz odbudowywania jedności podzielonych wyznawców Chrystusa.

W 1903 r. udała się do Mohylewa n. Dnieprem w Cesarstwie Rosyjskim, gdzie po dwóch latach, w październiku 1905 r. założyła Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny. Za cel szczególnie wyznaczyła budowanie duchowych mostów pojednania pomiędzy Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym. Drugim, lecz szczególnie celem jest praca misyjna wśród wschodnich chrześcijan oraz praca nad zbawieniem i udoskonaleniem młodzieży przez wychowanie i kształcenie jej tak w nauce religii jak w naukach „świeckich”.

Po piętnastu latach działalności Zgromadzenia w Rosji, na skutek krwawego prześladowania, przez rewolucję komunistyczną, rozpoczęła organizowanie działalności Zgromadzenia w niepodległej Polsce. Do końca swoich ziemskich dni wywierała ważny wpływ nie tylko na ukierunkowanie działalności Zgromadzenia, ale nade wszystko na duchową formację sióstr oraz na integrację Zgromadzenia w trudnym okresie drugiej wojny światowej, aż do śmierci w Białymstoku.

Trzydzieści lat po jej śmierci Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny rozpoczęło proces beatyfikacyjny, który po 15 latach został uwieńczony **beatyfikacją** dokonaną w Białymstoku przez papieża bł. Jana Pawła II w **dniu 5 czerwca 1991 r.**

2. Szukała zawsze tego, co łączy

Z całego życia i działalności Bolesławy przebija duchowa głębia. Jej życie wewnętrzne miało swój mocny i bardzo wyraźny oraz świadomie wybrany i przez całe życie pielęgnowany ten sam pion duchowy. Była w nim bezwzględna **wierność woli Bożej**. Wciąż podejmowała wytrwale wysiłki, by wolę Bożą w stosunku do siebie jak najwnikliwiej poznać i maksymalnie wiernie ją wypełnić. Cechą najbardziej zauważalną i akcentowaną przez wszystkich świadków życia i działalności Błogosławionej była jej wielka **gorliwość apostołska**. Sama żyjąc **głębką wiarą**, gorąco zachęcała, aby umacniać swoją wiarę często modląc się o ducha wiary w swoim życiu. Owa żar-

liwość apostołską jak i troskliwe pełnienie woli Bożej, zakotwiczone są w głębokim zjednoczeniu z Bogiem i w składaniu **ekspiacyjnych ofiar**.

Tę specyfikę powołania i posłannictwa oraz charakterystyczne cechy sylwetki duchowej Błogosławionej, wyraźnie podkreślił papież bł. Jan Paweł II w homilii beatyfikacyjnej: *w głębokim poczuciu odpowiedzialności za cały Kościół, boleśnie przeżywała Bolesława rozdarcie jedności Kościoła. (...) Nie szczędziła niczego byle by umacniać wiarę i rozpałać miłość do Boga, byle tylko przyczynić się do wzajemnego zbliżenia katolików i prawosławnych: „żebyśmy wszyscy – jak mówiła - miłowali się i stanowili jedno”.*

3. Dziękujmy Bogu za Jego dar (por. 2 Kor.9,15)

Bez wątplenia bł. Bolesława jest wielkim skarbem Łowicza i również całej Łowickiej Diecezji. Przynosi ona zaszczyt Kościołowi łowickiemu i miastu, w którym zdobywała podstawy wiary, wychowanie, wiedzę, umiejętności zawodowe, dojrzałość osobową, głęboki patriotyzm i umiłowanie ojczystej kultury. Sam Ojciec Święty na zakończenie beatyfikacyjnej Eucharystii podkreślił aktualność posłannictwa bł. Bolesławy: *Tej jedności, dla której ona żyła i pracowała, potrzebuje dziś w szczególny sposób świat, Europa, Polska [...] szukajmy tego co łączy. (...) Niech Błogosławiona Matka Bolesława wspomaga nasze wysiłki.*

Kościół jest naszym domem, to prawda przypominana w tym roku duszpasterskim. W przypadającym jubileuszu 20 lecia naszej Diecezji wspominamy Kogoś, kto w trosce o ten dom ofiarował swoje życie w służbie Bogu. Zakładając Zgromadzenie obrała dla niego Najświętszą Rodzinę za szczególnych patronów, orędowników i wzór naśladowania. Niejako w testamencie pozostawiła polecenie: *Ponieważ Święta Rodzina jest naszym wzorem, potrzeba nam choć w przybliżeniu poznać życie Jezusa, Maryi i Józefa i starać się przy łasce Bożej wstępować w ich ślady.*

Dar bł. Bolesławy dla Diecezji Łowickiej skłania nas do tego, aby wyrazić dziękczynienie Bogu za to wszelkie dobro otrzymywane w Jej osobie. Dlatego w roku jubileuszu 150. rocznicy urodzin i chrztu bł. Bolesławy, pragniemy jej osobie i dziełu poświęcić VIII Sympozjum Naukowe, które odbędą się w dniu 19 maja 2012 r. w naszym Wyższym Seminarium Duchowym. Wydarzeniem kulminacyjnym tego dnia będzie Msza święta o godz. 17.00 w kościele Świętego Ducha w Łowiczu. Ten dzień poprzedzony będzie peregrynacją Relikwii Błogosławionej do wszystkich świątyń Łowicza w dniach 8 - 17 maja.

Niech wspaniała Łowiczanka, lśniąca blaskiem świętości, będzie gorącą Orędowniczką u Boga. Jej świadectwo życia niech ożywi w naszej Diecezji, a zwłaszcza w jej mieście, Łowiczu, wiarę i umiłowanie Kościoła, który jest naszym domem.

Błogosławiona Bolesława, módl się za nami.

Z błogosławieństwem w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego